

CEIFUH ADLIW

Miesięcznik harcerski
Hufca ZHP Poznań-Wilda



"Nie potrzeba podkreślać wad innych, lecz krytykować własne."

Konfucjusz

Druhny i Druhowie!

Przed Wami nowa odsłona naszego CEIFUHA. Jak zapewne zdążyliście zauważyć, pojawiła się nowa szata graficzna oraz nowe działy. Jeśli macie ochotę coś napisać lub podzielić się opinią na dany temat, to zachęcam do wejścia na forum hufca. Tam też czeka nas wkrótce rewolucja :)

*phm. Agnieszka Barwicka HR
Komendantka III Szczepu – Redaktor Naczelna*

I NFO

■ Festiwal Piosenki Kulinarnej „...Za kotлетem oblecę pół świata...”

W związku z problemami lokalowymi, w zapowiadany terminie 23 października się nie odbył. Nowy termin już wkrótce. Wszelkie informacje 8pdh@poznan-wilda.pl lub tel. 508-372-145.

■ Serce dla Lwowa 2010

Jak co roku zostaliśmy poproszeni o pomoc w akcji "Serce dla Lwowa" organizowanej przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Nasz udział będzie polegał na segregowaniu i pakowaniu darów oraz ich załadunku do autokaru. Miejsce akcji Szkoła Podstawowa Nr 84 przy ul. Św. Szczepana 3. Do obstawienia są terminy **18 - 25 listopada** oraz **26** - wieczorny załadunek. Jak na razie obstawione są pierwsze 3 dni. Szczegółowa rozpiska dni i godzin na stronie hufca <http://zhp.poznan-wilda.pl> (dział *Co nas czeka*).

■ WOŚP

Zgłosiliśmy nasz sztab na XIX Finał WOŚP. Będziemy zbierać pieniądze NA ZAKUP SPRZĘTU DLA DZIECI Z CHOROZAMI UROLOGICZNYMI I NEFROLOGICZNYMI. **Data Finału: 9 stycznia 2011 r.**

Chętnych prosimy o zgłoszenia (imię, nazwisko, stopień, adres, PESEL, telefon i mail) na maila wosp@poznan-wilda.pl lub osobiście w hufcu.

Limit wiekowy: ukończone 15 lat.



*hm. Andrzej Dyderski
Komendant Hufca*

■ Bieg Nocny

Za oknami z dnia na dzień robi się coraz ciemniej, więc najwyższa pora, aby pomyśleć o wyjściu nocą na miasto i wzięciu udziału w Biegu Nocnym. Jest to cykliczna impreza organizowana na początku listopada przez Hufiec Siódemka. Zazwyczaj są 2 trasy: krótsza dla harcerzy starszych i dłuższa dla wędrowników. Tegorocznym tematem jest „NON STOP kultura”. Zadaniem ekip jest odnajdywanie różnych miejsc, dzięki znalezionym zagadkom i zaszyfrowanym informacjom. Jeśli Wasza drużyna jeszcze się tam nie pojawiła, to warto spróbować swoich sił! Więcej informacji można znaleźć na stronie imprezy <http://bieg-nocny.pl>

*pwd. Agnieszka Pawlak
Drużynowa 33 PDHS "Łosie"*

■ Konkurs fotograficzny

Rusza III edycja konkursu organizowanego przez 92 PDH. Tym razem przygotowaliśmy kilka zmian. Jedną z nich jest to, że konkurs ma 2 etapy. Pierwszy rozpoczął się 18.10 i trwa do końca listopada. Możecie więc nadsyłać swoje prace już teraz. Tematyka pierwszego etapu to: "Życie zaczyna się po 70-ce". Regulamin i szczegóły znajdziecie na stronie: <http://92pdh.poznan-wilda.pl/konkurs>

*phm. Łukasz Dorna
Drużynowy 92 PDH*

Jan Kasprowicz

Nie ma tu nic szczególnego („Księga ubogich”)

Nie ma tu nic szczególnego,
Żadnych tu dziwów świata:
Fundament z skalnych odłamów,
Z płazów świerkowych chata.

Przed chatą mały ogródek,
A w nim - o ludzie zmęczeni! -
Czuwa nad naszym spoczynkiem
Rząd pewnych siebie jasieni.

Rozłożył swoje korony -
O ludzie, nękami strachem! -
Nad zrębem naszego domu,
Nad domu naszego dachem...

Nie ma tu nic szczególnego...
Droga się snuje pod płótem -
Skąd ona i dokąd wiedzie,
Prawie nie myślę o tem...

Bo na cóż taka świadomość,
O ludzie, zbytnio ciekawi!?! -
Poranek zeszedł nad drogą,
Droga się w blaszkach pławi!

Ach! dokąd wy tak spieszycie,
O ludzie, tęsknotą gnani?
Tu las jest, tu potok szumi,
Wyzwolon z głąznej otchłani...

Nie ma tu nic szczególnego...
Dzwon się odezwał z wieży,
W czerwcowych omzach południa
Łąka rozkwitła leży.

Pozbywa się moje serce -
O ludzie, żyjący nadzieją! -
Wszelakiej skazy, gdy widzę,
Jak trawy śmiać się umieją.

Gdy stojąc w progach tej chaty -
O ludzie, żądni bogactwa! -
Wyciągam ręce i zgarniam
Skarby bożego władztwa...

Nie ma tu nic szczególnego...
Bo jakież cud tu być może,
Gdzie w wieczór na górskich szczytach
Żagwią się ognie boże?

Zagasty!... Że zgasły tak prędko -
O ludzie, żywota chciwi! -
I że zagasnąć musiały,
Nikt tu się temu nie dziwi.

Z głębin tych mroków błękitnych -
Walczący z chwiejnością ludzie! -
Przypływa ku mnie dziś pewność
O cudzie i o nie-cudzie...

Nie ma tu nic szczególnego,
Żadnych tu dziwów świata:
Fundament z skalnych odłamów,
Z płazów świerkowych chata.

OGIEŃ

Autor nieznaný

1. Zwyczaj to stary jak świat,
ogień, ogień, ogień.
Rozpalmy blisko nas
ogień, ogień, ogień.

Ref.:
Dla spóźnionego wędrowca,
dla wszystkich spóźnionych w noc.
Rozpalmy tu, rozpalmy tu
ogień, ogień, ogień.

CF
GC

CF
FGC
Ca
DGC

2. Pierwsza gwiazdka już wzeszła,
czas by ogień rozpalić.
Lipy, świerki i buki
chylą gałęzie w oddali.

Ref.: Dla spóźnionego wędrowca...

3. Najpiękniejsze ognisko,
z trzaskiem sypią się skry.
Wokół samych przyjaciół masz,
więc śpiewaj z nami i ty.

Ref.: Dla spóźnionego wędrowca...

CF
GC

CF
GC

Jeśli nie znasz tej piosenki, a podoba Ci się jej tekst, w hufcu (lub mailem) możesz otrzymać mp3.

■ Czarne złoto

Czarne złoto czy wiecie co to takiego? Tym mianem określa się ropę naftową - jeden z najważniejszych surowców naturalnych na świecie. Nie bez przyczyny ma ogromne znaczenie, ponieważ napędza gospodarkę, jest surowcem węglowodorowym z którego otrzymuje się takie cenne produkty jak: benzyna, parafina, nafta czy chociażby oleje smarowe.



Ropa to karta przetargowa na giełdach całego świata - cena za baryłkę jest nie przewidywalna głównie z powodu niestabilności regionów, w których dochodzi do wydobycia, jak chociażby: Bliski Wschód, Rosja, Wenezuela, Nigeria, Zatoka Meksykańska, Morze Kaspijskie, Azja Środkowa. Jest to bardzo ważny surowiec gospodarczy, a cywilizacja jest od niego w pełni uzależniona: farby, lakiery, włókna, środki piorące, chemikalia, nawet lekarstwa to dobra potrzebne, z których na co dzień się korzysta, podobnie samochody - też muszą na „coś” się poruszać.

Gorsze jest jednak to, że ropa mimo iż jest wytworem Matki Ziemi stanowi zagrożenie dla przyrody. Są dwa momenty kiedy może dojść do skażenia środowiska - podczas eksploatacji i transportu. Ciśnienie złoża jest bardzo wysokie i każda awaria jest ciężka do opanowania.



20 kwietnia 2010 roku doszło do eksplozji platformy wiertniczej Deepwater Horizon w Zatoce Meksykańskiej. To największa katastrofa ekologiczna w historii USA. Wyciek oceniany nawet na 60 tys baryłek na dobę (czyli 10 tys. ton) niewyobrażalna tragedia dla przyrody, ludzi i krajobrazu.

Ropa - lżejsza od wody - teoretycznie powinna się utrzymywać na powierzchni, zatem wszystko wydaje się być już proste - wystarczy odpompować maź do tankowca i po sprawie. To jednak nie jest tak oczywiste. Na dużych głębokościach, gdzie dochodzi do wycieku tworzą się podwodne plamy mające duży zasięg. Taka dryfująca plama może doprowadzić do wyczerpania zapasów tlenu (anoksja). To zaś grozi wyginieciem organizmów morskich i zakłóceniem łańcucha pokarmowego. Takie skutki choć potencjalnie niezauważalne stanowią zagrożenie dla populacji organizmów.



Ropa jest szkodliwa dla środowiska w prawie każdej postaci. Niszczy siedliska ptaków. Zwierzęta z obklejonymi czarną mazią futrami i piórami praktycznie nie mają szans na przeżycie, głównie przez silnie trujące związki jakie oddziałują ich organizm. Równowaga ekosystemów jest zakłócana. Plaże stają się cmentarzyskami. Opary ropy powodują także mdłości i poważne skutki zdrowotne u ludzi mieszkających w pobliżu wycieku. Nie znajdziemy tu żadnych pozytywów. Na rozmiar tragedii wpływa wielkość wycieku, a jednocześnie inne ważne czynniki jak prądy morskie, wiatr itp.

Krajobraz niszczy, znika życie. Działania gospodarcze, choć ważne, bywają gwoździem do trumny dla przyrody a ta przecież powinna rządzić się swoimi prawami...

*phm. Katarzyna Kruk
Drużynowa 18 PDHŻ*

Czy umiecie powiedzieć jakich patronów mają poszczególne drużyny w Naszym hufcu? Przyznam, że ostatnio się nad tym zastanawiałam i co gorsza stwierdzam, że w kilku przypadkach miałabym z tym problem. Spróbujcie zastanowić się i wymienić drużyny i ich patronów, a jak nie wiecie lub macie wątpliwości to polecam zajrzeć na stronę hufca w zakładkę JEDNOSTKI HUFCA, tam łatwo można się doszkolić. Dziś co nieco o patronie wszystkich harcerzy.

Konspiracja, podziemie, Mały Sabotaż, akcje propagandowe, Szare Szeregi i to najważniejsze określenie Polska walcząca!

Okres okupacji to czas walki o przeżycie, o godność, o zachowanie tożsamości człowieka tego, jakim się było i jakim się jest. Wartość taka jak **honor** wydają się być odległa, ciężko osiągalna, przede wszystkim ze względu na całokształt tego co na bieżąco rozgrywa się wokół. A jednak **honor** potrafi być wskazówką dla postępowania zgodnie z tym co dyktuje su-mienie.

Szare Szeregi stanowili ludzie, którzy nie byli obojętni na krzywdę i cały koszmarny toczący się wojny, walczyli z ukrycia, tworzyli tzw. podziemie, które stanowiło drugą duszę walczącej Polski. Młodzi ludzie tworząc mniejsze lub większe oddziały pod dowództwem Armii Krajowej walczyli z okupantem.

Jedną z bardziej znanych grup była 3 kompania „Agat”. Oddział bardzo liczny, zrzeszający aż 175 osób podzielonych na 3 plutony. Żeby tak liczne grupy mogły właściwie działać a dodatkowo współdziałać potrzebna była właściwa koordynacja i zarządzanie. Zatem każda wydzielona grupa miała zadania, które były jej głównym celem. Tak powstała właśnie służba w wywiadzie, medyczna, moto-służba, czy kwatermistrzostwo.

Służba w wywiadzie wymagała detektywistycznego podejścia opierała się na zbieraniu cennych informacji, śledzeniu, zdobywaniu wskazówek, a także kontaktów, dzięki którym można było przygotować akcje sabotażową.

Służba medyczna dotyczyła organizacji punktów medycznych, opieki zdrowotnej, zapewnienia lekarzy, sanitariuszy, pozyskania żywności, transportu chorych, a nawet pozyskania krwiodawców.

Moto- służba jak sama nazwa wskazuje polegała na organizowaniu transportu, zdobywaniu wozów, przechowywaniu ich, remontowaniu, także przygotowywaniu do planowanych akcji. I ostatnia służba kwatermistrzowska o charakterze administracji - polegająca na koordynowaniu spraw finansowych, organizowaniu mieszkań, garaży, zapewnianiu kontaktów z mecha-nikami itp..

Podczas wojny konspiracja była szansą na przeżycie, stąd każdy miał swój pseudonim taką ksywkę, a planowane akcje - dziwne i mało rozpoznawalne nazwy. Dzięki przemyślanym działaniom inicjatywy kompani były skuteczne, a walka z ukrycia w mniejszych grupach, nie rzucała wyraźnych podejrzeń ze strony okupanta.

Ludzie tworzący „Agat” posiadali cechy, jakie dla nas harcerzy są ważne, ale i bywają odległe i nieosiągalne. Dlatego warto pracować nad sobą i wyrabiać w sobie pozytywne cechy. W naszym hufcu 3 Kompania Agat jest patronem 92PDH. Czerpiąc mądrość z działalności tego patrona możemy sobie wyznaczać na naszej harcerskiej drodze takie cenne wartości jak braterstwo, męstwo i odwaga.



phm. Katarzyna Kruk
Drużynowa 18 PDHż

■ Może trochę więcej daj z siebie...

Gdy wstąpiłam do harcerstwa, a było to w 1998 r., należałam do zastępu roboczego "Stokrotki" w 8 PDH, który w końcu oficjalnie nie został zatwierdzony. Z tamtego czasu utkwiły mi w pamięci dwa wydarzenia: jak jakaś druha dostawała coś w przejściu podziemnym i wigilia drużyny. Po półrocznej przerwie ok. kwietnia 1999 r. powróciłam do harcerstwa. Jak to się stało? Wracając ze szkoły z załadowanym plecakiem spotkałam grupę druhen i przypomniało mi się, że jest zbiórka naborowa. Postanowiłam spróbować jeszcze raz. Powiedziałam druhnom, że idę odłożyć plecak i żeby poczekały. I tak oto z mojej klasy powstał zastęp "Kolibrów". Przez kolejne lata oczywiście zmienił skład.

W 2000 roku pojechałam pierwszy raz na obóz. Czasem zdarzało się tak, że nasza druha przestała przychodzić i przygotowywać zbiórki. Wtedy brałyśmy sprawy w swoje ręce. Jak?

Na przykład organizowałyśmy sobie je same. Same wychodziłyśmy z inicjatywą, zakładając, że nie ma co się bać robić coś pierwszy raz. Szukałyśmy sobie zajęcia m. in. pomalowałyśmy harcówkę, zorganizowałyśmy gry. W końcu z czasem kadra naszej drużyny dowiedziała się, że zbiórki się nie odbywają, a my działamy same. W II gimnazjum dostałyśmy swoje własne zastępy. Przez doświadczenie, które zbierałyśmy razem, potrafiłyśmy zrobić wszystko. Dziś z najmocniejszego składu poza mną została dh Magda (z-ca kom III SzDHiZ). I bardzo dobrze wiemy, że jeśli damy z siebie trochę więcej, a nie będziemy czekać, aż ktoś zrobi coś za nas, to tylko nas to wzmocni. Wszystkim zastępom, drużynom, które są mniej liczne, nie radzę się poddawać. Póki jest garstka, która chce i coś robi, to dacie radę. Powodzenia!

Dh. Agnieszka

A NEGDOTKI PRAKTYCZNE

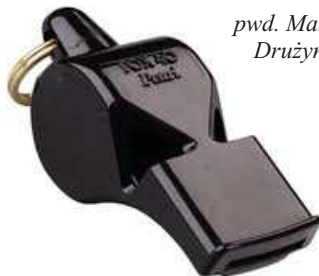
Na lamach tego nowego działu mam zamiar prezentować, jak wiedza i umiejętności (nie tylko harcerskie), przed którymi się często bronimy, może się nam przydać.

-Dla podobożu ogłaszam alarm nocny, czas 5 minut! - sadystyczny głos przybocznego wyrwał nas ze snu. Szukanie spodni po całym namiocie, brak koszulki w plecaku, tylko na ziemi, problemy z lokalizacją butów. Po dziesięciu minutach wychodziłem w pośpiechu przed namiot, wyglądając tragicznie. Rozwiązane, wdziane byle jak buty, spodnie na lewej stronie, bluza kapturem z przodu. Oczywiście nie mógł nie zauważyć. Oczywiście musiał pokazać wszystkim.

-Nie dość, że czekamy już za długo, to jeszcze jesteś tak nieogarnięty, że nie umiesz się porządnie ubrać. Masz dwie minuty! - czerwony jak burak przebierałem się szybko tak jak stałem. Minęły dwie minuty, druż liczył głośno pompki, a ja wiązałem buty. Na szczęście doliczył tylko do trzydziestu...

Dziś, przebierając się po wf-ie na basenie, z trudem odgrzebuję to wydarzenie z pamięci. Tamtą traumę szybko zmyły wrażenia z gry, a potem śmiałyśmy się z tego, wspominając ten obóz. Teraz, gdy wszedłem jako ostatni do szatni, jako pierwszy stałem gotowy pod prysznicem. Po pływaniu też wyszedłem jako pierwszy. Wiedziałem, gdzie są rzeczy, bo ułożyłem je w odpowiedniej kolejności i miejscu. Bez ociągania wkładałem na siebie spodnie, bluzy i nie traciłem czasu na szukanie butów. Teraz mogę ze spokojem wypić kawę na ławce, bo wiem, że zdążę na następne zajęcia.

*pwd. Marcin Dyderski
Drużyny 10 PDH*



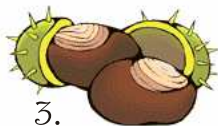
Krzyżówka



6.



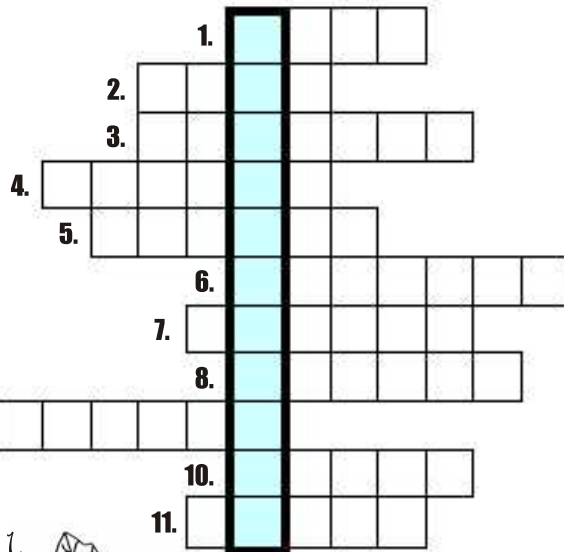
2.



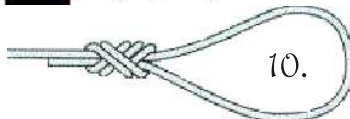
3.



4.



1.



10.

11.



7.



5.



8.



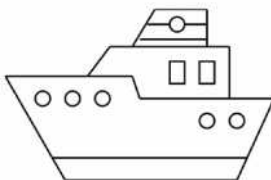
9.

*pwd. Jakub Niemir
Drużynowy 73 PDH*

■ **Rebus**



-ÓZ-



-TEK-

-PRA-



*pwd. Jakub Niemir
Drużynowy 73 PDH*

DYŻURY W HUFCU

- Wtorek 17.00 - 19.00 cała komenda
- Środa 17.00 - 19.00 na zmianę: dh. Gosia, dh. Zuza, dh. Łukasz.
- Sobota 11.00 - 13.00 komendant, skarbnik (warto sprawdzić czy hufiec w daną sobotę jest czynny)

W innych terminach można umawiać się indywidualnie.

Szykujcie się już teraz na przyszłoroczny OBÓZ!

11 - 30 LIPCA ZALESIE

Obóz harcerski III i V szczepla

<http://wadowice.zhp.pl/zalesie.php>

11 - 23 LIPCA PODGAJE

Kolonia zuchowa III i V szczepla

<http://zlotow.zhp.pl/?baza-obozowa.11>

Jeżeli chcecie podzielić się z nami swoimi wrażeniami lub poglądami, a może chcecie nas skrytykować lub pochwalić zapraszamy do kontaktowania się z nami: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl lub możecie pozostawić list w hufcu w skrzynce dla redakcji.

REDAKCJA Redaguje zespół:

phm. Agnieszka Barwicka – Red. Naczelna, phm. Katarzyna Kruk, phm. Magdalena Bartoszevska, pwd. Agnieszka Pawlak, pwd. Marcin Dyderski, hm. Andrzej Dyderski, Jakub Niemir, phm. Łukasz Dorna.

W internecie: www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl

Kontakt z redakcją: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl